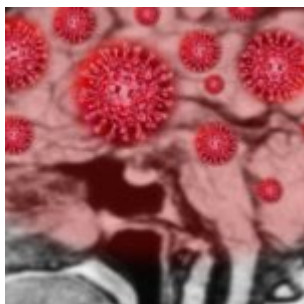


Co wiem (i czego nie wiem) o SARS-CoV-2



Po piętnastu miesiącach wytrwałego czytania, studiowania, obserwacji i badań doszedłem do pewnych wniosków na temat tego, co nazywa się COVID-19.

Chciałbym podkreślić, że tę pracę wykonywałem obsesyjnie, bo wydawała się tak ważna.

Konsultowałem informacje i argumenty we wszystkich mediach, korporacyjnych i alternatywnych, akademickich, medycznych, książkach itp. Konsultowałem się z naukowcami na całym świecie. Czytałem strony internetowe CDC, Światowej Organizacji Zdrowia oraz rządowych i pozarządowych organizacji zdrowotnych.

Innymi słowy, nie pozostawiłem żadnego kamienia na kamieniu, pomimo jawnych lub ukrytych skłonności politycznych źródeł. Robiłem to jako socjolog i pisarz, a nie jako lekarz, chociaż wiele moich źródeł to lekarze i badania medyczne.

Moje zwięzłe wnioski płyną bez linków do źródeł, ponieważ nie próbuję nikogo do niczego przekonywać, ale po prostu podaję do wiadomości publicznej to, co wywnioskowałem.

Życie jest krótkie. Powiem to teraz...

Wiem, że ogromna liczba ludzi została zahipnotyzowana strachem, groźbami i łapówkami, aby zaakceptować wersję COVID-19 podawaną przez korporacyjne media głównego

nurtu. Doszedłem do wniosku, że wiele milionów porusza się w transie i o tym nie wie. Zostali sprowadzeni do tego stanu przez dobrze zorganizowaną, bardzo wyrafinowaną kampanię propagandową, która opierała się na ludzkim strachu przed śmiercią i chorobami.

Osoby stojące za tym bez wątpienia badały wysoką częstość występowania hipochondrii w ogólnej populacji i strach przed niewidzialnym „wirusem” w społeczeństwach, w których wiara w Boga i duchowe niewidzialne została zastąpiona wiarą w naukę. Znając dobrze swoich słuchaczy, wymyślili kampanię strachu i zamieszania, aby wywołać posłuszeństwo.

Nie wiem, ale podejrzewam, że ci, którzy zostali tak zahipnotyzowani, to zazwyczaj członkowie klasy średniej do wyższej, ci, którzy zainwestowali tyle wiary w system. Obejmuje to również osoby wysoko wykształcone.

Wiem, że zablokowanie setek milionów zdrowych ludzi, naleganie na noszenie bezużytecznych maseczek, mówienie im, aby unikali kontaktów międzyludzkich, niszczenie ekonomicznego życia zwykłych ludzi stworzyło ogromne cierpienie, które miało dać ludziom nauczkę o tym, kto wszystko kontroluje i lepiej zrewidować swoje rozumienie relacji międzyludzkich, aby dostosować się do nowej cyfrowej nierzeczywistości, którą producenci tej maskarady próbują zastąpić ciałem i krew, twarzą w twarz z ludzką rzeczywistością.

Wiem, że test PCR wymyślony przez Kary Mullisa nie może testować rzekomego wirusa ani żadnego wirusa i dlatego wszystkie liczby przypadków i zgonów są oparte na niczym. Zostały wyczarowane z powietrza w potężnym akcie magii.

Wiem, że przekonanie, że można tak to testować, zaczęło się od nienaukowego protokołu PCR Corona stworzonego przez Christiana Drostena w Niemczech w styczniu 2020 roku, który stał się standardową metodą testowania SARS-CoV-2 na całym

świecie. Jestem pewien, że było to zaplanowane i stanowiło część spisku na wysokim szczeblu. Protokół ten ustawił próg cyklu (wzmocnienie) na 45, co mogło skutkować jedynie fałszywie dodatnimi wynikami. Nazywano je wówczas przypadkami: oszustwo na masową skalę.

Nie wiem, czy rzekomy wirus został kiedykolwiek wyizolowany w sensie oczyszczenia lub oddzielenia od wszystkiego innego poza hodowlą w laboratorium. Dlatego nie wiem, czy wirus istnieje.

Wiem, że eksperymentalne „szczepionki” mRNA, które są wciskane wszystkim, nie są tradycyjnymi szczepionkami, ale niebezpiecznymi eksperymentami, których długoterminowe konsekwencje są nieznane. I wiem, że Moderna twierdzi, że „szczepionka” niebędąca szczepionką w postaci informacyjnego RNA (mRNA) działa „jak system operacyjny na komputerze” i że dr Robert Malone, wynalazca technologii szczepionek mRNA, mówi, że nanocząstki lipidów z zastrzyków przemieszczają się w całym ciele i osadzają się w dużych ilościach w wielu narządach, gdzie białko wypustki, będąc biologicznie aktywne, może spowodować ogromne szkody i że FDA o tym wie.

Dodatkowo *wiem*, że dziesiątki tysięcy ludzi poniosło negatywne skutki tych zastrzyków, a wiele tysięcy zmarło z ich powodu i że te liczby są mocno zaniżone ze względu na systemy raportowania. Wiem, że przy takiej liczbie ofiar w przeszłości te eksperymentalne zastrzyki zostałyby zatrzymane dawno temu lub nigdy by się nie rozpoczęły. Dlatego to też przekonuje mnie, że trwa radykalnie zła agenda, której celem jest szkoda, a nie zdrowie, ponieważ ci, którzy rządzą, wiedzą to, co ja wiem i o wiele więcej.

Nie wiem, skąd wziął się ten rzekomy wirus, jeśli istnieje.

Wiem, że od początku tego kryzysu na całym świecie podjęto wspólne wysiłki, aby odmówić dostępu do sprawdzonych skutecznych metod leczenia, takich jak hydroksychlorochina, sterydy, iwermektyna, w celu zaszczepienia jak największej

liczby osób. Już samo to ujawnia program skoncentrowany nie na zdrowiu, ale na tym, aby jak najwięcej ludzi poddało się szczepieniom i kontroli. Kontrola społeczna to nazwa tej śmiertelnej gry.

Wiem, że ci, którzy promują te szczepionki – Światowe Forum Ekonomiczne, Światowa Organizacja Zdrowia, Fundacja Gatesa, Fundacja Rockefellera itd. – mają długą historię chęci drastycznego zmniejszenia światowej populacji i promowania eugeniki pod różnymi nazwami i jest bardzo dobrze znane. Jestem przekonany, że całkowicie nieprzetestowana „terapia genowa” typu mRNA jest kluczem do ich planu redukcji populacji.

Nie wiem, czy im się uda.

Wiem, że trzeba im się oprzeć.

Nie wiem, dlaczego tak wielu dobrych ludzi nie potrafi przejrzeć tego zła. Mogę to jedynie przypisać uwiedzeniu przez masową, hipnotyczną kampanię propagandową, która odwoływała się do ich najgłębszych lęków i doprowadziła do urzeczywistnienia się tych lęków, ponieważ myśleli, że są wolni. To wielka tragedia.

Wiem, że wszystkie statystyki dotyczące przypadków i zgonów „z powodu” COVID-19 zostały zmanipulowane, aby stworzyć fałszywą pandemię. Jednym z najbardziej oczywistych dowodów na to jest rzekome zniknięcie grypy i zgonów z powodu grypy. Tylko ktoś w transie mógł nie zrozumieć absurdałnej logiki argumentu, że było to wynikiem noszenia masek, gdy jednocześnie przenoszący się w powietrzu COVID-19 rozprzestrzeniał się lotem błyskawicy, dopóki nie ustał gwałtownie w styczniu 2021 r., kiedy niewielka liczba osób została zaszczepiona.

Wiem, że w tym wszystkim prawie nie było nadmiernej śmiertelności.

Nie wiem, gdzie to wszystko się skończy, ale wbrew wszystkiemu

mam nadzieję, że rosnący sprzeciw wobec tego oszustwa będzie rósł i go pokona, pomimo zorganizowanej cenzury, która trwa przeciwko odmiennym opiniom. Wiem, że gdy ma miejsce zorganizowana cenzura na taką skalę, ci, którzy za nią stoją, boją się ujawnienia prawdy. Potwierdza to proste rozumienie historii.

Wiem, że po tymczasowym wytchnieniu, jakie władze udzieliły swoim poddanym, nastąpią dalsze ograniczenia podstawowych wolności, prawdopodobnie powrócą blokady związane z koronawirusem, będą promowane „szczepionki”, a Światowe Forum Ekonomiczne będzie naciskać na Wielki Reset z Czwartą rewolucją przemysłową, co doprowadzi do mariażu sztucznej inteligencji, cyborgów, technologii cyfrowej i biologii z USA i innymi krajami, które będą nadal wchodzić w nową formę faszystowskiej kontroli, chyba że ludzie na całym świecie w wielkiej liczbie staną i przeciwstawiają się. Pocieszają mnie znaki, że ten opór narasta.

Wreszcie wiem, że jeśli siły autorytarne wygrają natychmiastową bitwę, ktoś napisze książkę o tytule podobnym do tego z klasyka Milтона Mayera *They Thought They Were Free* (*Oni myśleli, że są wolni*). Zostanie ocenzurowana. Być może najpierw zostanie udostępniona za pośrednictwem samizdatu. Ale w końcu, po wielu cierpieniach i śmierci, prawda o tym złym programie zwycięży i będzie dużo płaczu i zgrzytania zębami.

Toczymy duchową wojnę o duszę świata.

Fauci skłamał, miliony

zginęły: spisek stojący za stłumieniem hydroksychlorochiny



Kolejna [bomba e-mailowa](#) z archiwów Anthony'ego Fauciego pokazuje, że „lekarz Ameryki” doskonale wiedział, że hydroksychlorochina (HCQ) jest skutecznym lekarstwem na COVID-19, a jednak postanowił okłamać opinię publiczną twierdząc inaczej.

To nie wszystko, Fauci zmówił się z innymi jednostkami Deep State, aby zakazać HCQ jako „zatwierdzonego” sposobu leczenia chińskiego wirusa, mimo że liczne badania dowodzą, że jest to skuteczny środek przeciwko wszelkiemu rodzajowi koronawirusów.

Piętnaście lat temu sam Fauci był [silnym zwolennikiem HCQ](#), wskazując wcześniej, zanim stało się to politycznie niepoprawne, że HCQ działa przeciwko SARS, którego można uznać za kuzyna SARS-CoV-2 (COVID-19).

Chlorochina, jak przyznał przyznał Fauci w 2005 roku, „całkowicie zniosła infekcję SARS-CoV”. Z jakiegoś powodu historia zmieniła się w 2020 roku, kiedy pojawił się SARS-CoV-2 (COVID-19), gdy Fauci nagle zdecydował, że HCQ i jego pochodne nie mogą być stosowane w leczeniu choroby.

W odpowiedzi na zapytanie z 24 lutego 2020 r. Fauci zlekceważył potencjalne korzyści HCQ we wczesnym leczeniu grypy z Wuhan.

„Czy istnieją jakiekolwiek przesłanki/dane na poparcie tego twierdzenia z Chin (załączona publikacja), że chlorochina / hydroksychlorochina może zmniejszyć infekcje COVID-19 i choroby płuc?” – napisał w e-mailu do Fauciego farmakolog z Maryland Philip Gatti.

„W tym krótkim raporcie nie ma żadnych danych, więc nie mam możliwości oceny ich twierdzenia” – odpowiedział Fauci. „Istnieje wiele tego rodzaju roszczeń. Bardzo chciałbym zobaczyć te dane”.

Fauci podwoił oszustwo, twierdząc, że hydroksychlorochina jest „niebezpieczna”

Po przedstawieniu danych Fauci podwoił swoje twierdzenie, że HCQ była nieskuteczna wobec chińskiego wirusa, posuwając się nawet do stwierdzenia, że jej użycie było „niebezpieczne”.

Podczas występu w *CNN* zeszłej wiosny Fauci ostrzegł garstkę widzów sieci, że profilaktyczne stosowanie HCQ, tak jak zrobił to ówczesny prezydent Donald Trump, jest niebezpieczne, pomimo faktu, że lek był używany od dziesięcioleci bez problemu.

Wydawałoby się, że Fauci chciał tylko zaprzeczyć Trumpowi, zamiast informować Amerykanów o bezpiecznym i skutecznym lekarstwie na chińską gripę. Ponieważ Trump był za HCQ, Fauci był temu przeciwny, udowadniając swoją lojalność wobec polityki, a nie medycyny.

Miliony ludzi nie żyją dzięki złym radom Fauciego. Big Tech podążył za tym przykładem, cenzurując wszystkie informacje o HCQ z mediów społecznościowych, a większość świata pogrążyła się w lockdown’ach, mandatach za brak maseczki i zamykaniu firm – wszystko z powodu kłamstw Fauciego.

Należy pamiętać, że już w 2013 roku Fauci promował stosowanie

HCQ w leczeniu MERS, innego rodzaju koronawirusa podobnego do SARS i grypy z Wuhan. Co się zmieniło od tamtego czasu? Trump został prezydentem, to najprostsza odpowiedź.

„Kiedy zostaną napisane podręczniki historii, dr Tony Fauci zostanie jednym z największych masowych morderców naszych czasów” – pisze Jim Hoft dla *The Gateway Pundit*.

„Sfinansował badania nad koronawirusem w USA, a potem sfinansował je w Chinach po tym, jak zostały tu zakazane. Następnie bagatelizował ciężkość choroby. Potem skłamał o skutecznym leczeniu niebezpiecznego patogenu wytworzonego przez człowieka. Fauci to zabójca. Aresztować Fauci’ego”.

Można się zastanawiać, gdzie obecnie ukrywa się Fauci, gdy ta cała afera zostaje pokazana światu. Fauci szybko staje się najbardziej znienawidzoną postacią na świecie, być może nawet bardziej niż miliarder eugenik Bill Gates. Dobrą wiadomością jest to, że w końcu dla nich wszystkich nadejdzie sprawiedliwość.

Źródła:

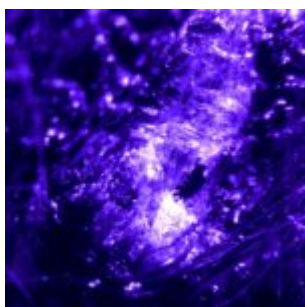
[TheGatewayPundit.com](https://thegatewaypundit.com)

[NaturalNews.com](https://naturalnews.com)

[3234 stron maili](#)

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

Nowe zdjęcia mikroskopowe patyczków wymazowych, maseczek oraz tajemniczych czerwonych i niebieskich włókien



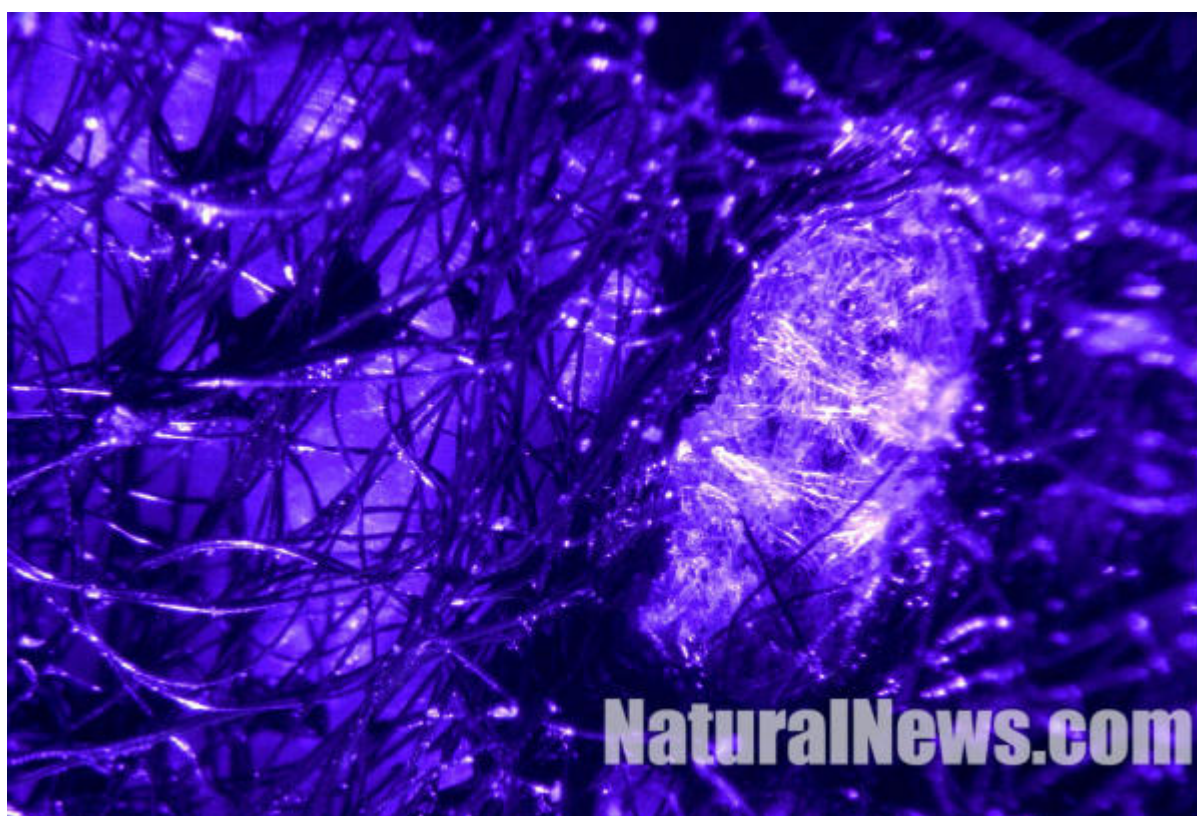
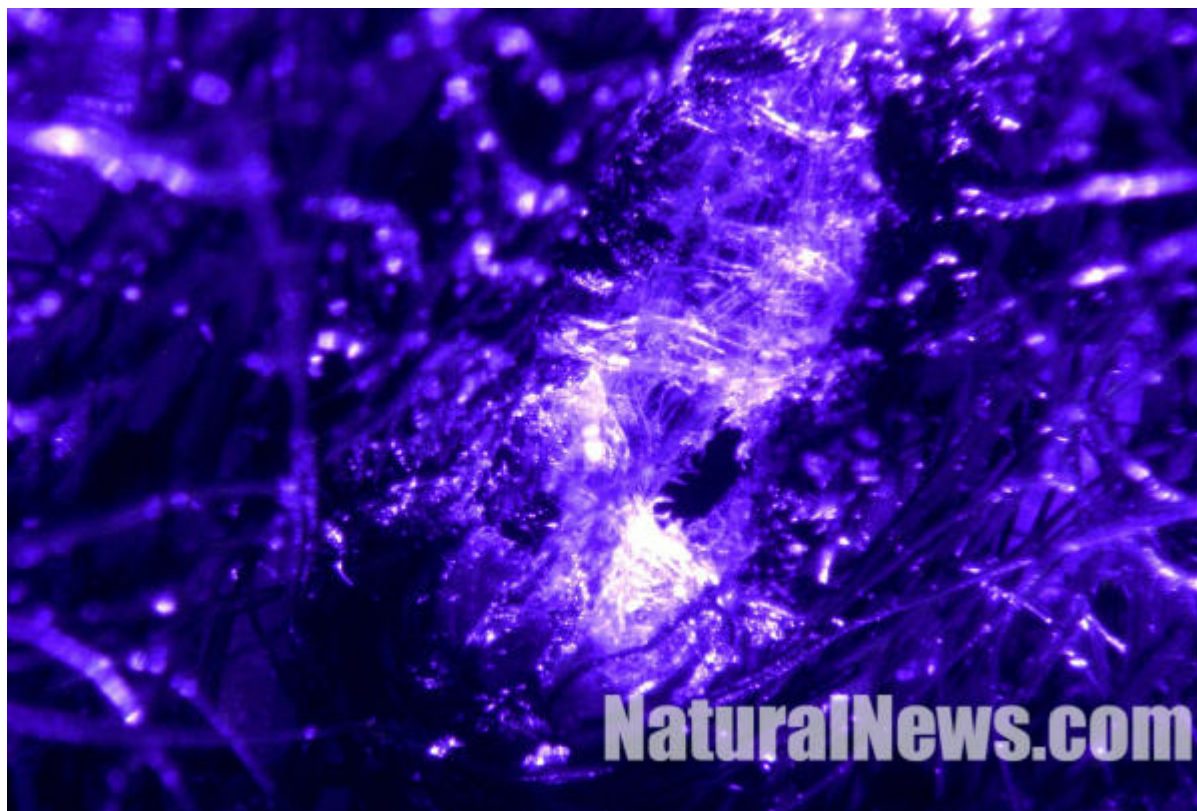
Poniżej znajduje się seria zdjęć mikroskopowych COVIDowych patyczków wymazowych (wacik syntetyczny, a następnie wacik bawełniany), maseczki i zdjęcia w powiększeniu tajemniczych czerwonych i niebieskich włókien znalezionych w maseczkach.

Zakres powiększenia tych zdjęć wynosi od 50X do 200X. Większość wykonano w świetle białym, ale kilka (jak wskazano) zostało zrobionych w świetle UV.

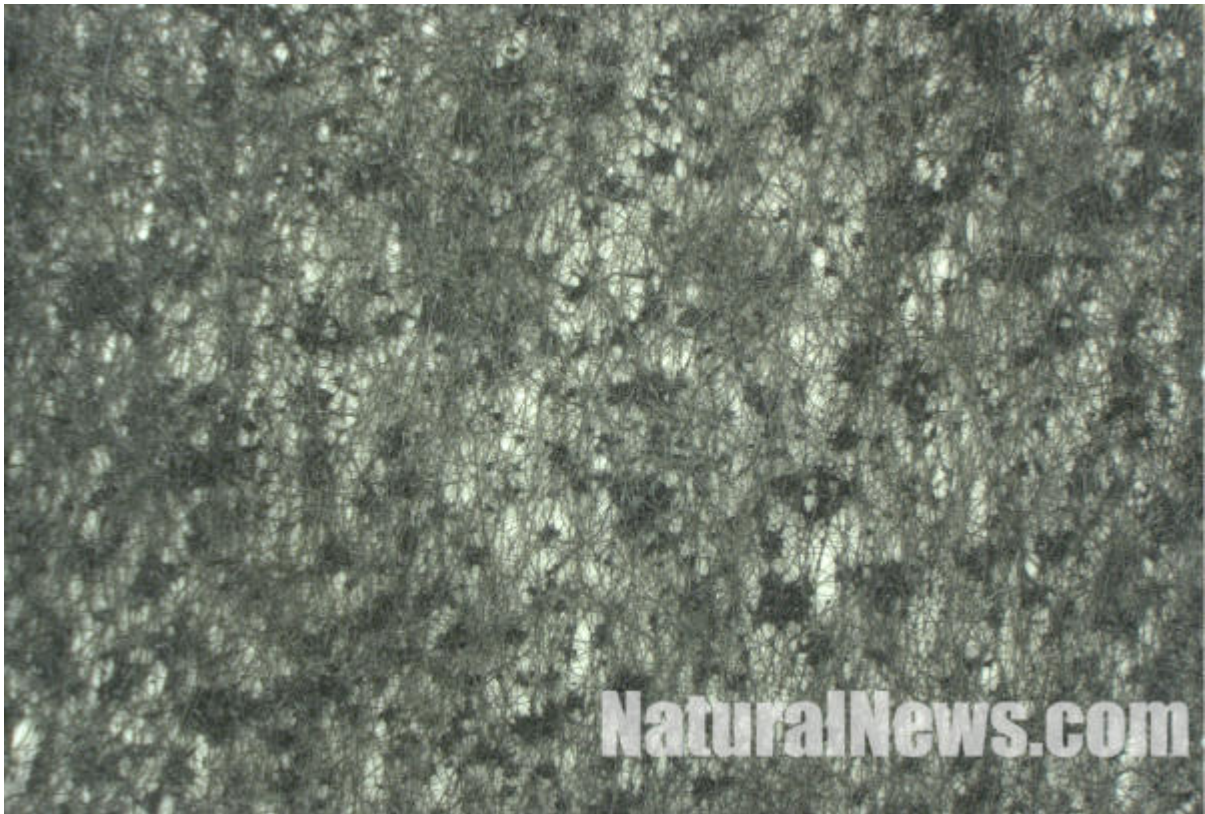
Przedstawione tutaj obrazy mają szerokość 600 pikseli. Dysponujemy obrazami w wyższej rozdzielczości dla badaczy i dziennikarzy z mediów indywidualnych; skontaktuj się z nami, aby uzyskać obrazy w wysokiej rozdzielczości.

Więcej badań mikroskopowych jest w toku, a nowe obrazy zostaną opublikowane po ich zakończeniu.

Po pierwsze, ta seria pokazuje warstwę włókna węglowego maseczki oświetlonej światłem UV:

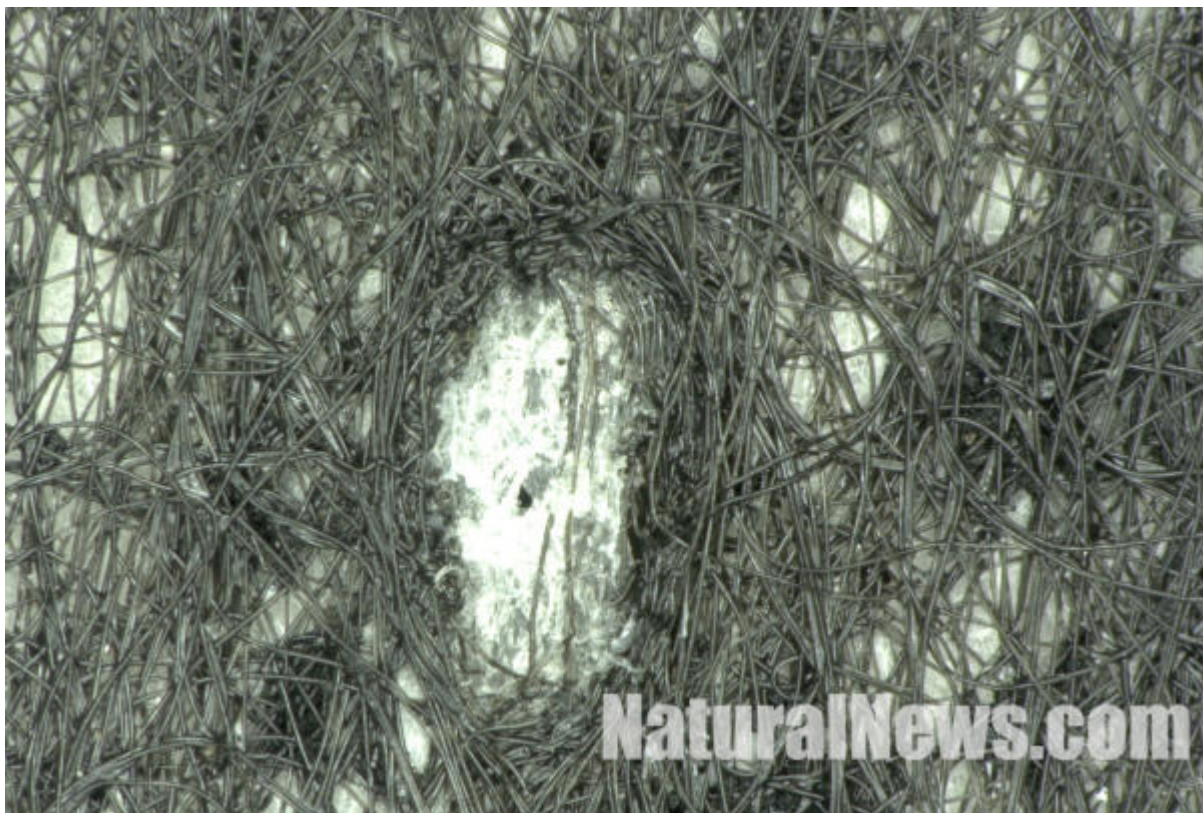


Oto ta sama warstwa włókna węglowego w białym świetle, pokazana przy różnych powiększeniach:

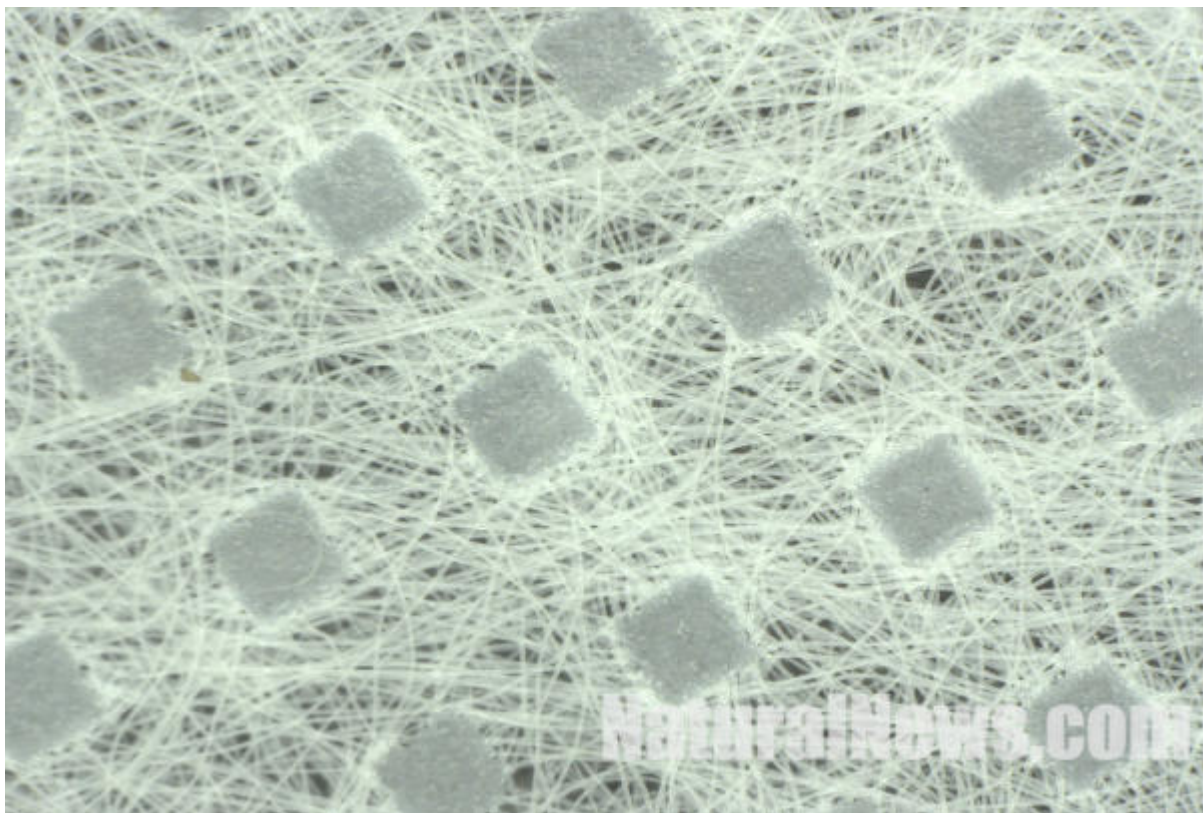




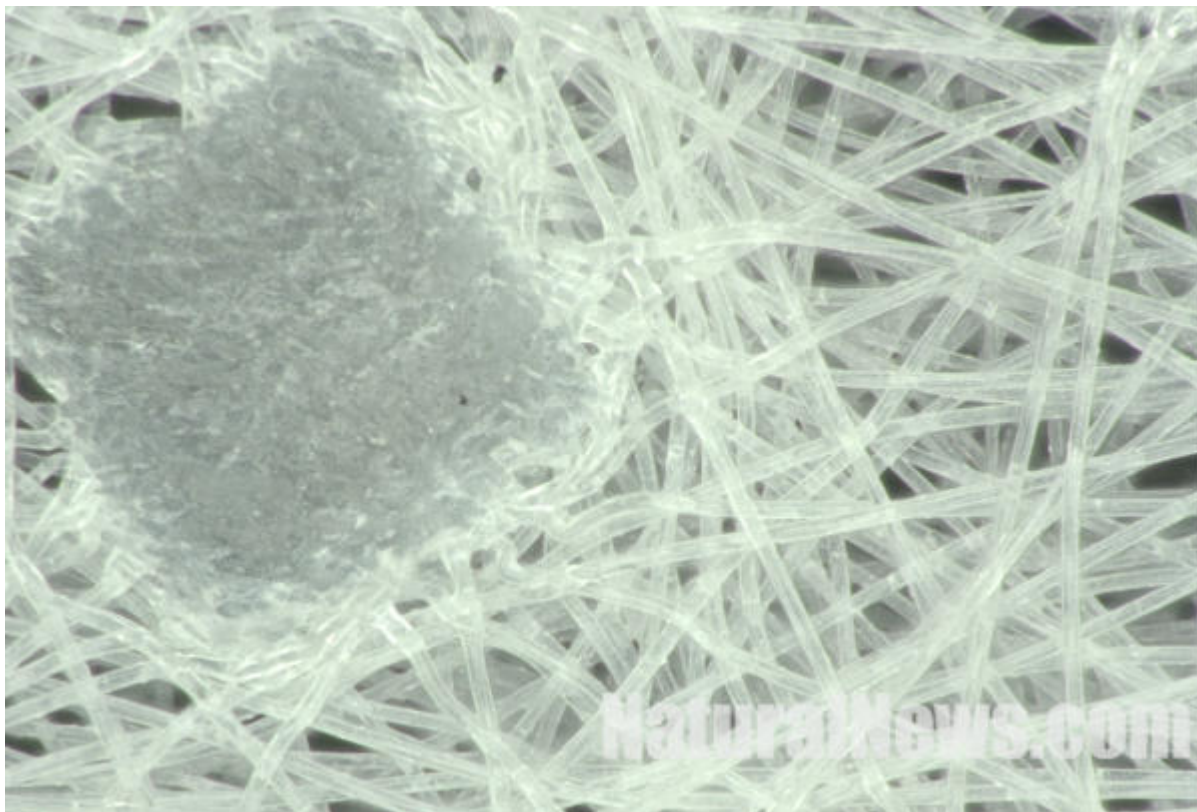
Niektóre obszary włókien węglowych wydają się otaczać obiekty wyglądające na „woreczki jajowe”, ale mogą to być po prostu nierówne tekstury w warstwie białych włókien:



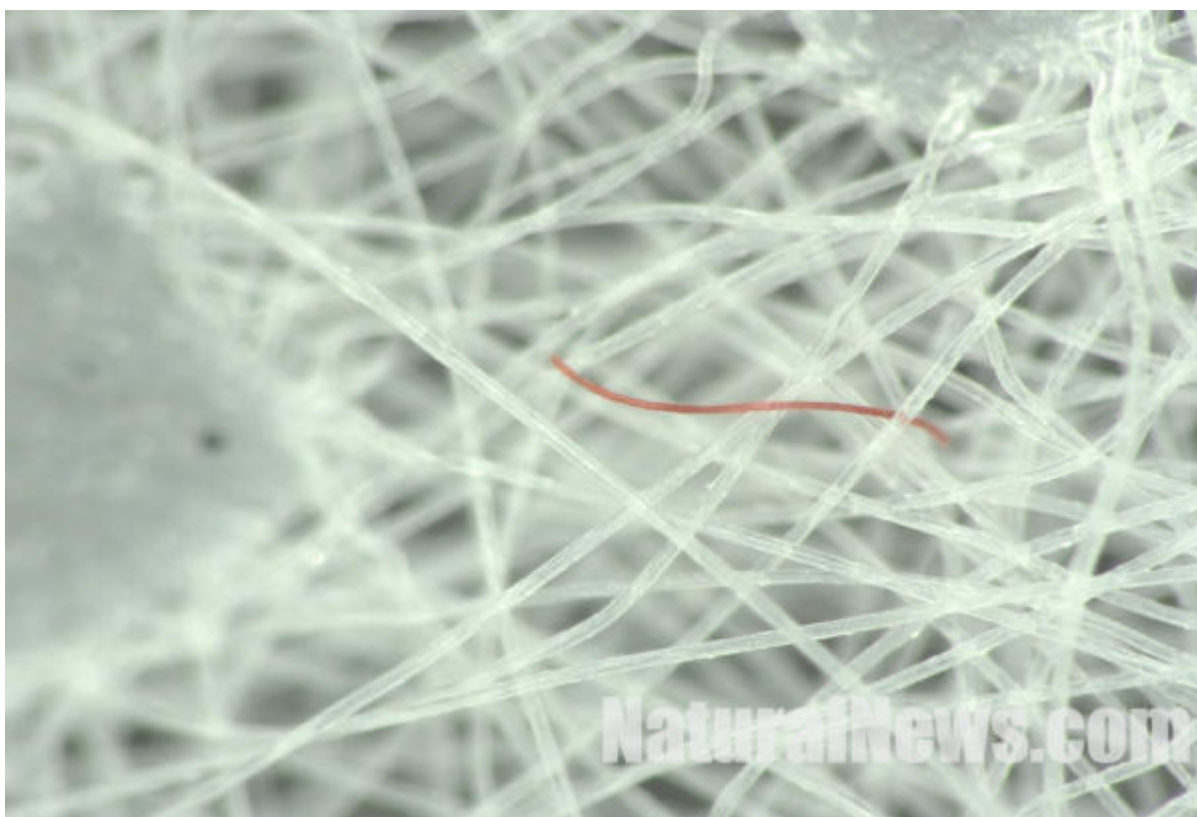
Oto spojrzenie na zewnętrzną warstwę wykonanej w Chinach maseczki. Pierwsze zdjęcie powiększenie około 50X.



Oto przybliżenie 200X, które ujawnia ogromne luki we włóknach, ujawniając, że takie maski są zasadniczo bezcelowe, jeśli chodzi o zatrzymywanie unoszących się w powietrzu cząstek wirusów:



Wydaje się, że wiele masek zawiera tajemnicze czerwone i niebieskie włókna. Oto jedno takie włókno w masce wykonanej w Chinach:



To następne zdjęcie przedstawia maskę wykonaną na Tajwanie o znacznie gęstszym splocie włókien, co oznacza, że □□byłaby

bardziej skuteczna w zwalczaniu cząstek unoszących się w powietrzu:



Przyjrzyjmy się bliżej niektórym niebieskim i czerwonym włóknom znalezionym we wszystkich przebadanych przez nas maskach. Nie wiemy, dlaczego te włókna tam są i nie twierdzimy, że są włóknami Morgellona. Ich pochodzenie i cel są w tej chwili całkowicie nieznane:







Niektóre z tajemniczych włókien są czarne lub szare i wyglądają jak małe haczyki lub fragmenty haczyków:





Aby wydobyć większy kontrast w obrazach, zabarwiono maseczki jodem (powszechna technika w mikrobiologii). Pomaga to bardziej szczegółowo pokazać tajemnicze włókna:





Oto wymazówka z włókien bawełnianych do pobierania wymazów z nosa:

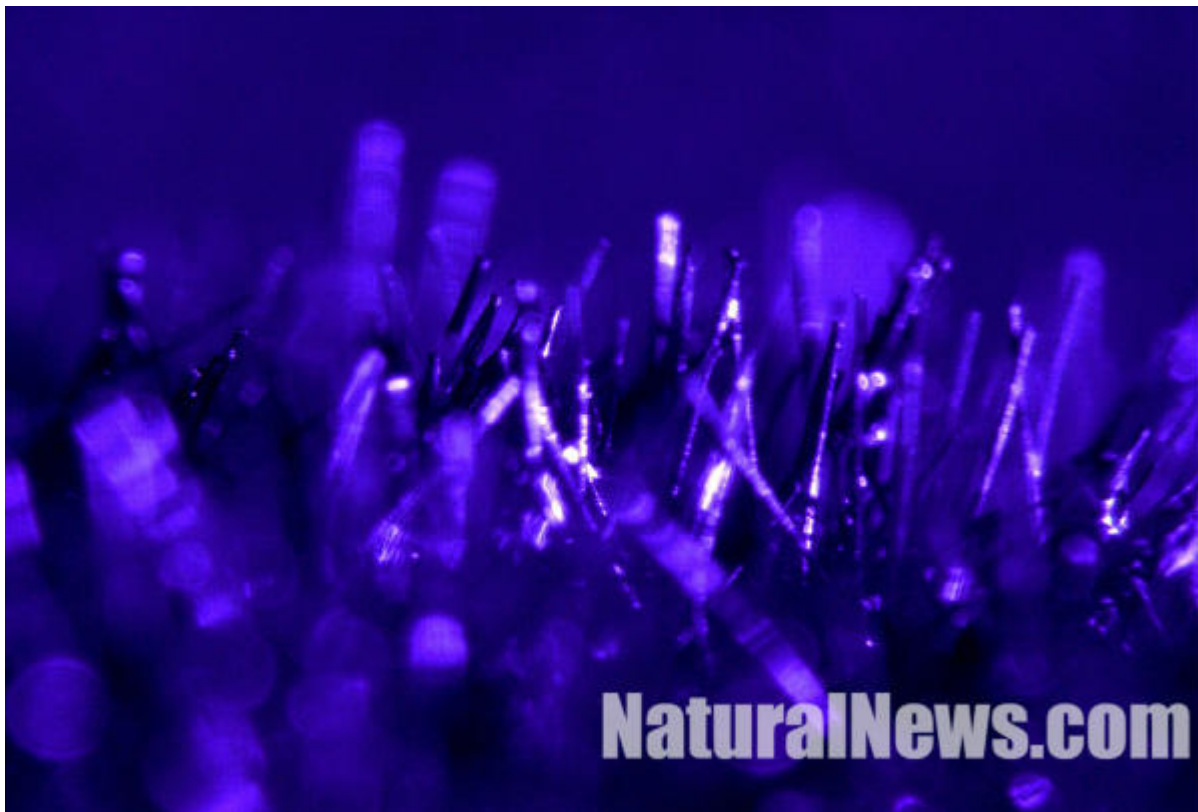




Powiększenie 200X:

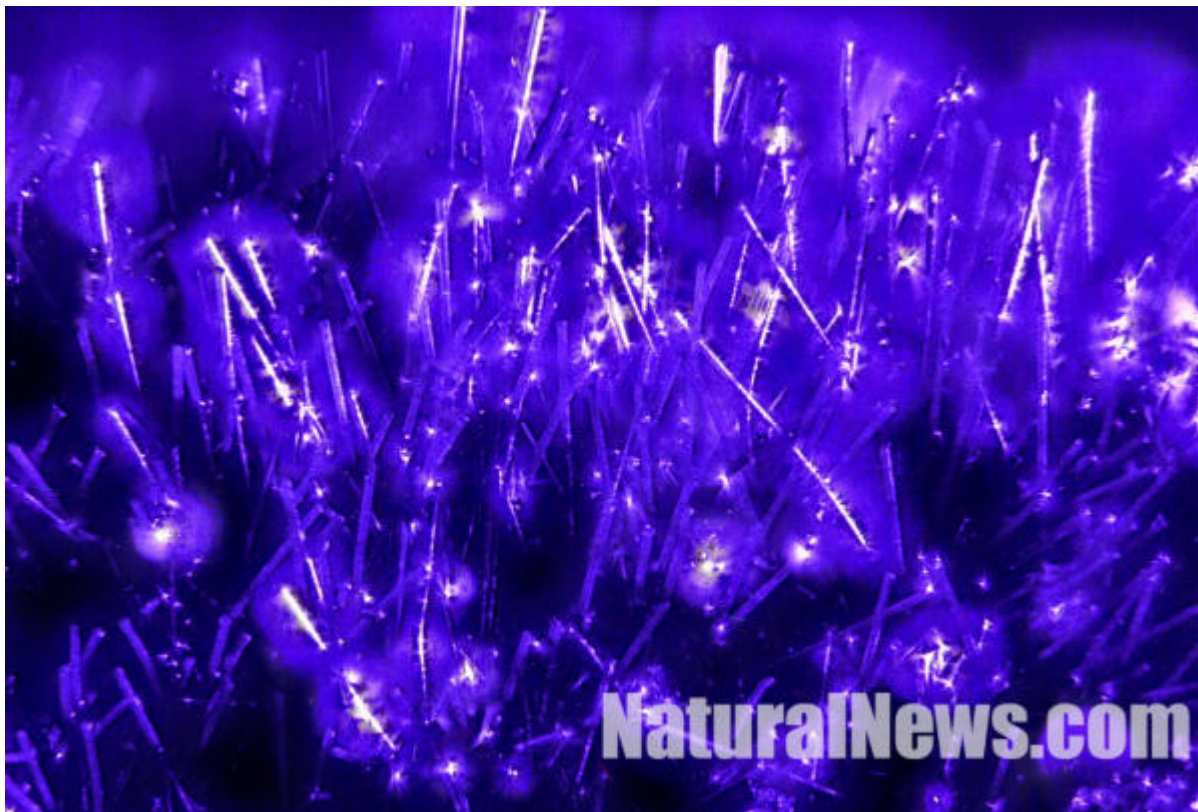


To jest zdjęcie włókien syntetycznych znalezionych na waciku, zabarwionego jodem, naświetlone promieniami UV:

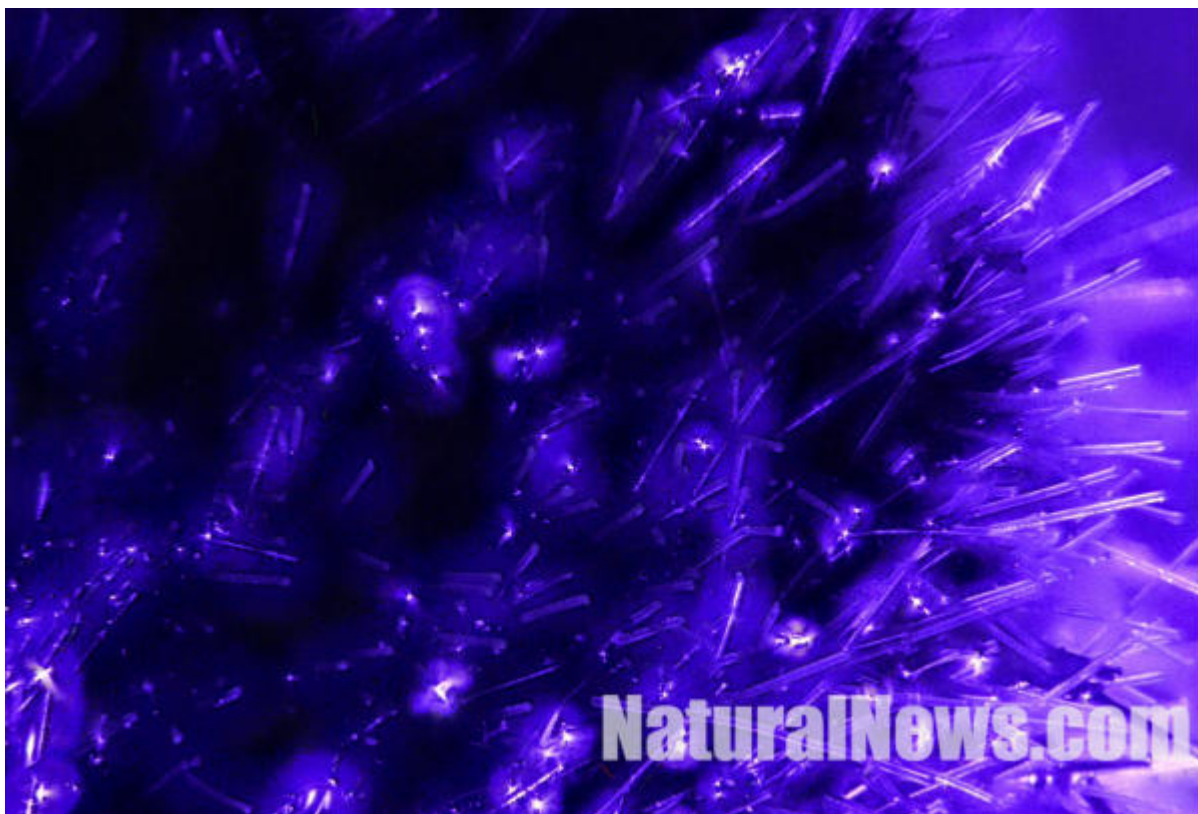


Zrobiono serię zdjęć poklatkowych i zsumowano te zdjęcia, aby ujawnić dziwne iskierki wychodzące z pasm syntetycznego wacika po wystawieniu na działanie światła UV:





Jest to robione przy powiększeniu około 200X. Zwróć uwagę na półprzezroczyste włókna syntetyczne po prawej stronie. Oto włókna, których czubki pobierają wymaz z górnych dróg nosowych podczas testu COVID:



Oto spojrzenie na wymazówkę zabarwioną jodem w normalnym

białym świetle:

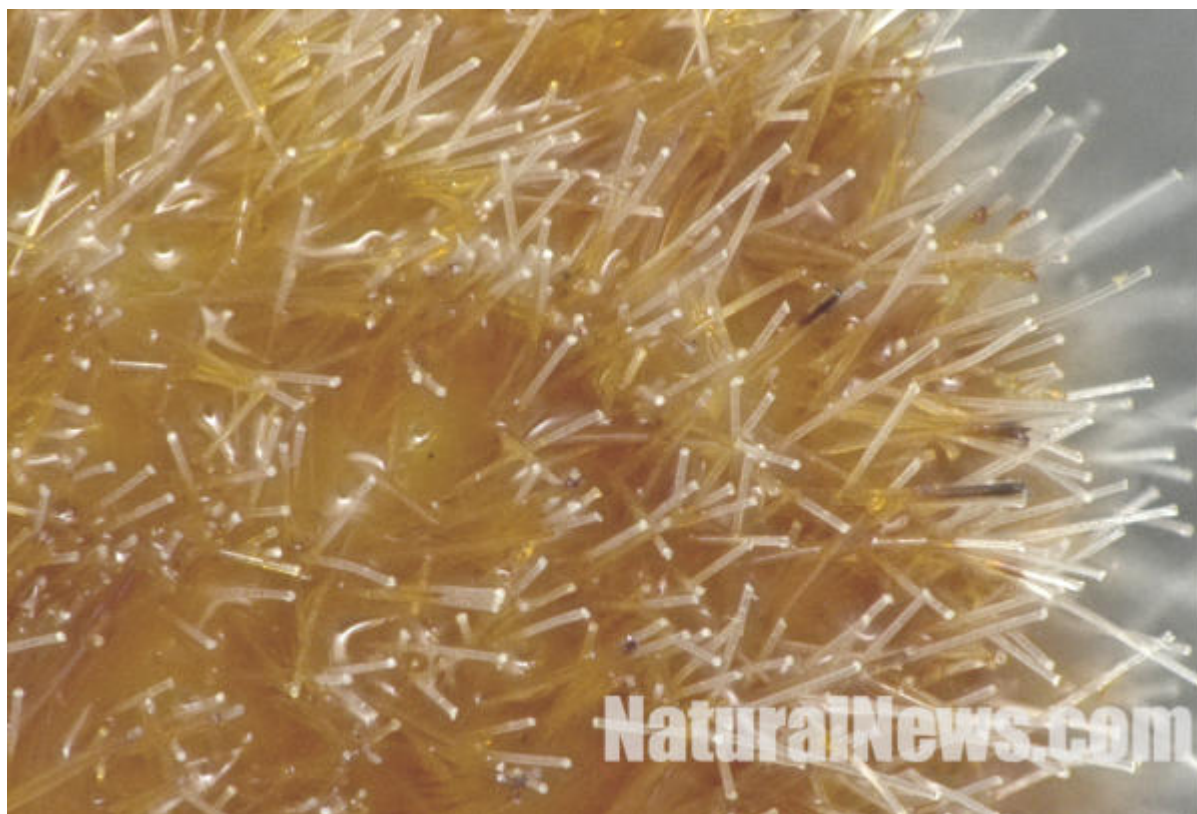


Trochę bardziej powiększony:

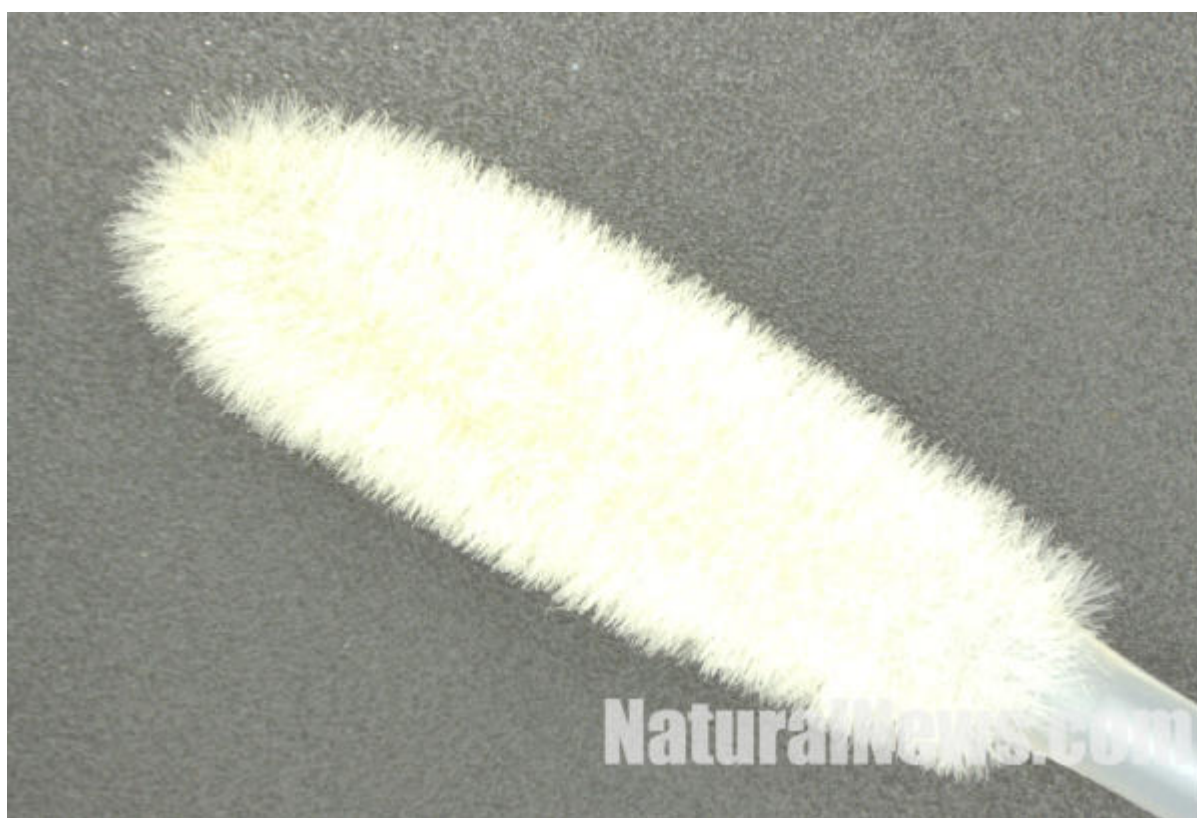


Mogą wyglądać jak „robaki”, ale wydają się być włóknami syntetycznymi. Nie jesteśmy jeszcze pewni topografii końcówek, ale przyjrzymy się im dokładniej w przyszłych sesjach

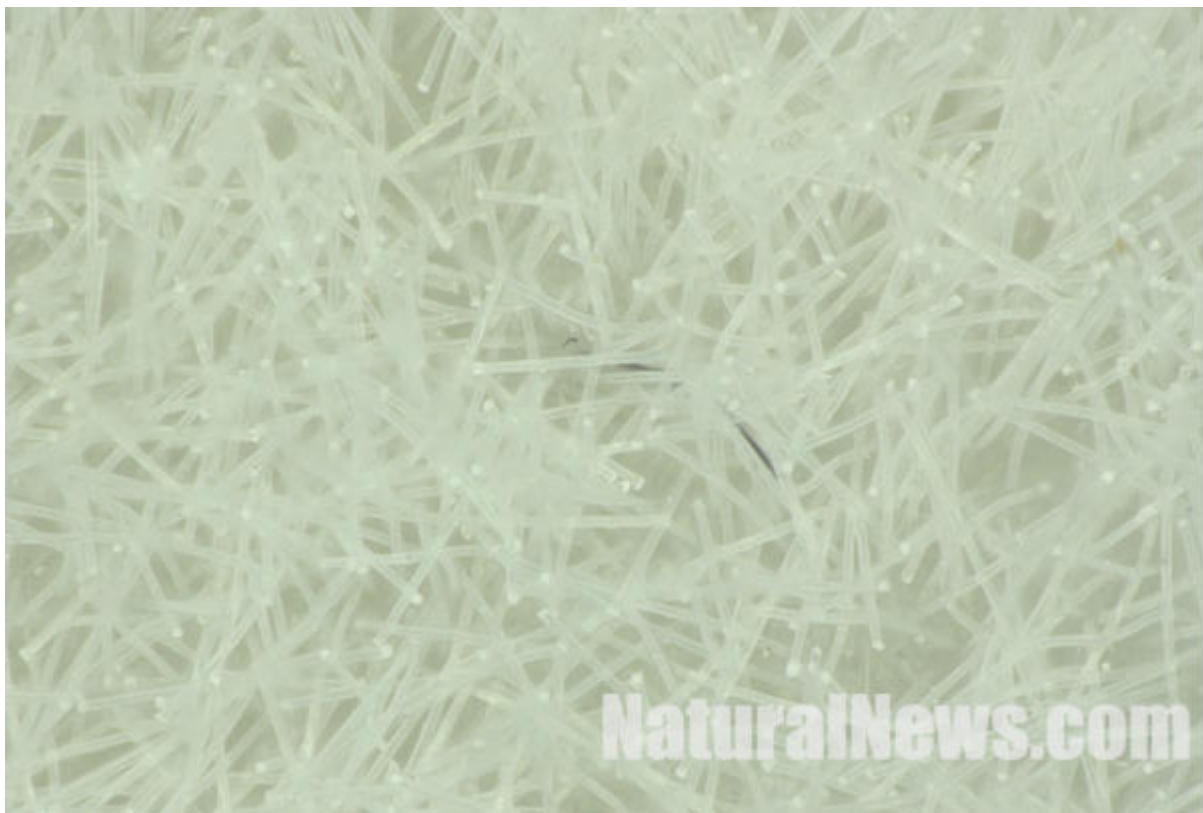
mikroskopowych:



Oto, jak wygląda wymazówka (syntetyczna) do testów na COVID w świetle białym:



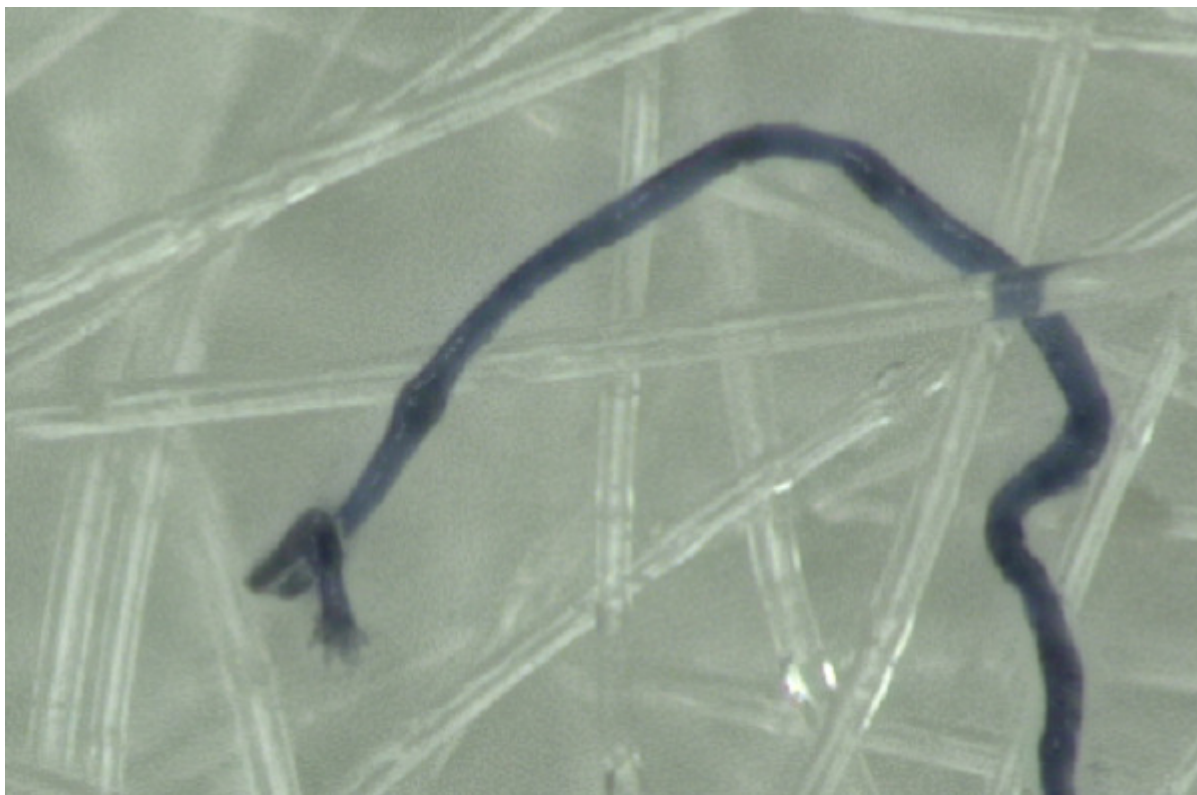




Zwróć szczególną uwagę na to ostatnie zdjęcie, które jest cyfrowym powiększeniem niebieskawego włókna pokazanego powyżej. Jest to zaczerpnięte z wyprodukowanej w Chinach maseczki. Po pierwsze, zauważ, że jedno włókno, które przechodzi poziomo przez włókna, jest prawie przezroczyste i refrakcyjne (w miejscu, w którym przecina niebieskie

włókno). Czy to jest włókno naturalne czy coś syntetycznego?

Ale co ważniejsze, spójrz na kolce wychodzące z „głowy” dziwnego włókna w lewym dolnym rogu tego obrazu:



Ta „głowa” wydaje się być jakąś strukturą kolczastą lub strukturą chwytaka, a normalnie nie widzimy tego rodzaju struktury z włókien naturalnych. To rodzi prawdziwe pytania o to, czym są te włókna, skąd pochodzą i jaki może być ich cel w maseczkach.

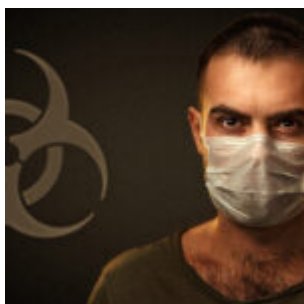
Wiele osób ma trudności z oddychaniem podczas noszenia maseczek. Media ostrzegały już, że w niektórych maskach znaleziono *włókna grafenowe*, które zanieczyszczają drogi oddechowe ludzi, którzy je noszą. Jakie inne struktury lub włókna można celowo dodać do tych masek?

Nie znamy jeszcze wszystkich odpowiedzi, ale przyglądamy się uważnie, co jeszcze znajdziemy.

Źródło:

naturalnews.com

Maseczki są nasycone toksycznymi chemikaliami powodującymi raka



Naukowcy odkryli, że niektóre maski na twarz używane przez ogół społeczeństwa są [nasycone toksycznymi chemikaliami](#), w tym znanymi substancjami rakotwórczymi i zanieczyszczającymi środowisko. Michael Braungart, niemiecki chemik i dyrektor naukowy organizacji non-profit Hamburg Environmental Institute, przeprowadził testy masek na twarz, które ludzie nosili na krótko przed wystąpieniem wysypki na twarzy.

W używanych maskach wykrył formaldehyd, anilinę i inne toksyczne chemikalia.

Formaldehyd służy do nadawania nowym maskom na twarz „czystego” zapachu. Został [sklasyfikowany jako rakotwórczy](#) przez Międzynarodową Agencję Badań nad Rakiem Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Wdychanie formaldehydu przez krótki czas może powodować pieczenie oczu, nosa i gardła, a także kaszel, świszczący oddech i nudności.

Anilina, silnie korozyjna przemysłowa substancja chemiczna, jest również znanym czynnikiem rakotwórczym. Ponadto jest uważana za substancję zanieczyszczającą budzącą poważne obawy ze względu na wysoką toksyczność.

Braungart zauważył, że do niektórych masek zastosowano sztuczne zapachy, być może w celu ukrycia nieprzyjemnego zapachu toksycznych chemikaliów. Niebieskie maski zawierały również [kobalt](#), metal ciężki powszechnie używany do produkcji niebieskich barwników.

„To, co wdychamy przez usta i nos, jest w rzeczywistości niebezpiecznym odpadem” – obnażył Braungart. „Podsumowując, przed nosem i ustami mamy koktajl chemiczny, który nigdy nie został przetestowany pod kątem toksyczności ani jakichkolwiek długoterminowych skutków dla zdrowia”. (Powiązane: [BOMBSHELL: Jednorazowe niebieskie maski na twarz, które zawierają toksyczną substancję podobną do azbestu, która niszczy płuca.](#))

Narażenie na chemikalia rośnie wraz z noszeniem maski

Modern Testing Services, firma świadcząca usługi testowania produktów konsumenckich na całym świecie, również dostrzegła wyraźne dowody obecności substancji chemicznych w maskach na twarz, w tym [formaldehydu](#) i perfluorowęglowodorów (PFC). PFC to chemikalia powszechnie stosowane do wytwarzania produktów odpornych na ciepło, wodę, olej i tym podobne. Utrzymują [się w środowisku](#) i zostały znalezione w dzikiej przyrodzie.

„Szczерze mówiąc, nie spodziewałem się, że PFC znajdzie się w masce chirurgicznej, ale w naszych laboratoriach dysponujemy specjalnymi rutynowymi metodami łatwego wykrywania tych chemikaliów i ich natychmiastowej identyfikacji. To duży problem ”- powiedział Dieter Sedlak, dyrektor zarządzający i współzałożyciel Modern Testing Services.

Sedlak przypuszczał, że PFC były stosowane jako repelenty płynów, ponieważ chemikalia skutecznie odstraszały wirusy. Stężenia PFC w maskach mieszczą się w bezpiecznym limicie 16 miligramów na kilogram. Ale Sedlak zauważył, że jeśli maska □□byłaby noszona, poziom ekspozycji z czasem przekroczyłby bezpieczny limit.

„PFC na twarzy, nosie, błonach śluzowych lub oczach nie jest dobre” – powiedział.

Zarówno Sedlak, jak i Braungart powiedzieli, że ich praca nie wystarczyła do ustalenia, czy wszystkie maski na twarz są niebezpieczne, ale byli pewni, że niektóre maski w obiegu są niepokojące.

„Opierając się na moim praktycznym doświadczeniu, z pewnością istnieje podwyższone nieuzasadnione ryzyko” – zauważył Sedlak.

Czy maski na twarz, które są sprzedawane podlegają kontroli i regulacjom?

Osłony na twarz, które są używane do celów medycznych, takich jak zapobieganie rozprzestrzenianiu się infekcji, są [uważane za wyroby medyczne](#). W związku z tym muszą spełniać normy bezpieczeństwa określone przez np., *Agencję ds. Żywności i Leków* (FDA), zanim zostaną udostępnione konsumentom. Oprócz pomiaru zdolności masek do odfiltrowywania zarazków, FDA sprawdza również, czy maski są łatwopalne i szkodliwe dla żywych tkanek.

W związku z pandemią koronawirusa w Wuhan (COVID-19) agencja w ciągu ostatniego roku poluzowała przepisy dotyczące wyrobów medycznych, aby zwiększyć ich dostępność. Ale nie dotyczyło to produktów zatwierdzonych przez FDA lub wyprodukowanych w Chinach.

Chiny były światowym liderem w produkcji masek przed i podczas pandemii. Według *Generalnej Administracji Celnej* Chin od marca do grudnia ubiegłego roku kraj ten wyeksportował około 224 miliardów masek na twarz. To prawie [40 masek na każdą osobę na świecie](#) poza Chinami.

Nie było jasne, czy zakrycia twarzy, które testowali Sedlak i Braungart, zostały wyprodukowane w Chinach. Jednak niektóre produkty sprzedawane w Stanach Zjednoczonych nie przeszły procesu przeglądu przez FDA, mimo że na opakowaniu widniały

logo FDA i posiadały certyfikaty „zatwierdzone przez FDA”. Eksperci, którzy zbadali takie maski, ustalili, że [logo i certyfikaty były fałszywe](#), a produkty, które były pakowane bez nazwy i adresu firmy, prawdopodobnie pochodziły z Chin.

Artykuł przetłumaczono z [newstarget.com](#)

Źródła:

[DailyMail.co.uk](#)

[Cancer.gov](#)

[CDC.gov](#)

[FDA.gov](#)

[Bloomberg.com](#)

[NJ.com](#)

Maseczki na twarz nie działają – przegląd badania opublikowanego przez CDC



Drodzy obywatele, posłowie, senatorowie, ministrowie, Panie Premierze, Panie Prezydencie, eksperci do spraw zdrowia i doradcy: chcecie badań naukowych? Tylko to jest w stanie was

przekonać? Oto nauka, której tak kurczowo się trzymacie.

Odniesienie brzmi: [„Niefarmaceutyczne środki na grypę pandemiczną w warunkach innych niż zdrowotne – środki ochrony osobistej i środowiskowe”](#). Opublikowano w: „Emerging Infectious Diseases, Vol. 26, No. 5, May 2020.” (To czasopismo jest publikowane przez CDC.)

Cytuję z abstraktu: „W tym miejscu dokonujemy przeglądu dowodów naukowych dotyczących skuteczności niefarmaceutycznych środków ochrony osobistej i środków higieny środowiska w placówkach niezwiązanych z opieką zdrowotną i omawiamy ich potencjalne włączenie do planów pandemii. Chociaż badania mechanistyczne* potwierdzają potencjalny wpływ higieny rąk lub maseczek na twarz, dowody z 14 randomizowanych, kontrolowanych badań tych środków nie potwierdzają istotnego wpływu na przenoszenie potwierdzonej laboratoryjnie grypy. Podobnie znaleźliśmy ograniczone dowody na skuteczność poprawy higieny i oczyszczania środowiska”.

Oto cytaty ze stron 970-972 przeglądu: „W naszym systematycznym przeglądzie zidentyfikowaliśmy 10 RCT [randomizowanych kontrolowanych badań], w których podano szacunki skuteczności maseczek na twarz w zmniejszaniu potwierdzonych laboratoryjnie zakażeń wirusem grypy w społeczności na podstawie opublikowanej literatury w okresie 1946–27 lipca 2018 r. W analizie zbiorczej nie stwierdziliśmy znaczącego zmniejszenia przenoszenia wirusa grypy przy użyciu maseczek na twarz... ”

„Jednorazowe maseczki medyczne (znane również jako maski chirurgiczne) to luźne urządzenia, które zostały zaprojektowane do noszenia przez personel medyczny w celu ochrony przed przypadkowym zanieczyszczeniem ran pacjenta oraz ochrony użytkownika przed rozpryskami lub rozpryskami płynów ustrojowych... Istnieją ograniczone dowody ze względu na ich skuteczność w zapobieganiu przenoszeniu wirusa grypy podczas noszenia przez osobę zakażoną w celu kontroli źródła lub

podczas noszenia przez osoby niezainfekowane w celu zmniejszenia narażenia. Nasz systematyczny przegląd nie wykazał istotnego wpływu maseczek na twarz na przenoszenie potwierdzonej laboratoryjnie grypy.”

„W tym przeglądzie nie znaleźliśmy dowodów potwierdzających ochronny wpływ środków ochrony osobistej lub środków ochrony środowiska na ograniczenie przenoszenia grypy”.

„Nie znaleźliśmy dowodów na to, że maski na twarz typu chirurgicznego są skuteczne w ograniczaniu przenoszenia wirusa grypy potwierdzonego laboratoryjnie, czy to noszonych przez osoby zakażone (kontrola źródła), czy przez osoby z ogółu społeczeństwa w celu zmniejszenia ich podatności...”

[*] Jeśli chcesz spierać się o wartość tego, co autorzy nazywają „badaniami mechanistycznymi”, autorzy poprawnie odkładają te badania na bok, na korzyść materiału, który woleli zbadać: randomizowanych badań kontrolowanych. które są powszechnie uważane za bardziej wartościowe, odpowiednie i znaczące.

Więc tak wygląda nauka. Takie są badania. Zdejmij maseczkę i oddychaj swobodnie. W wielu stanach w USA już to zrozumiano.

Źródło:

https://wwwnc.cdc.gov/eid/article/26/5/19-0994_article

<https://wwwnc.cdc.gov/eid/article/26/5/pdfs/19-0994.pdf>

(Zwróć uwagę na „wwwnc” – co jest poprawne. To nie jest „www”).

Dentyści ostrzegają, że maseczki zabijają ludzi



W kraju [przetacza się nowa pandemia](#), której przyczyną jest uporczywe noszenie maseczek.

„Maseczkowe usta” rozprzestrzeniają się jak pożar, a dentyści ostrzegają, że może to mieć poważne konsekwencje, łącznie ze śmiercią.

„Choroba dziąseł lub przyzębia ostatecznie doprowadzi do udarów i zwiększonego ryzyka zawału serca”, ostrzega Marc Sclafani, dentysta i współzałożyciel One Manhattan Dental.

Regularne noszenie maseczki powoduje u wielu osób ciężkie zapalenie jamy ustnej, którego powikłania mogą być niezwykle poważne.

„Widzimy stany zapalne dziąseł, które od zawsze były zdrowe, oraz próchnicę u ludzi, którzy nigdy wcześniej ich nie mieli” – dodaje Rob Ramondi, inny dentysta i współzałożyciel One Manhattan Dental.

Według Ramondiego, mniej więcej połowa jego pacjentów cierpi na problemy zdrowotne z powodu noszenia maseczki.

„Ma to wpływ na około 50 procent naszych pacjentów, więc zdecydowaliśmy się nazwać to „maseczkowymi ustami”- po „ustach metamfetaminowych”.

Zakrywanie twarzy sprzyja namnażaniu bakterii w okolicach ust i nosa, gdzie patogeny rozwijają się w ciepłym, wilgotnym

środowisku. Te patogeny następnie dostają się do ust i ciała, powodując chorobę.

Innym problemem jest suchość w ustach, ponieważ ludzie noszący maseczkę mają tendencję do oddychania przez usta, gdy jest ona założona, a nie przez nos.

„Podczas noszenia maseczki ludzie mają tendencję do oddychania ustami zamiast przez nos” – mówi Sclafani.

„Oddychanie przez usta powoduje suchość w ustach, co prowadzi do zmniejszenia ilości śliny – a ślina jest tym, co zwalcza bakterie i oczyszcza zęby”.

Ludzie nie powinni nosić maseczek

To prawie tak, jakby ciało ludzkie nie zostało zaprojektowane do noszenia maski. Kiedy ktoś to robi, zaczyna się problem.

Po prostu nie jest to zdrowe, bez względu na to, co mówi rząd lub wielkie korporacje, blokowanie dróg oddechowych tkaniną lub plastikiem, zwłaszcza takimi, które są produkowane w Chinach.

Nie ma naukowych dowodów na to, że noszenie maseczki przynosi jakiegokolwiek korzyści. W rzeczywistości [najnowsze badania](#) pokazują, że noszenie maseczki prawie nic nie daje.

Dlaczego więc wielu polityków, wielkie korporacje i media głównego nurtu wciąż je nam wciskają?

Ci, którzy są zmuszeni do noszenia maseczki w pracy, mogą spróbować pić więcej wody i ograniczyć kofeinę, aby chronić się przed maseczkowymi ustami. Sclafani zaleca również, aby osoby noszące maseczkę stosowały nawilżacz, powstrzymywały się od palenia, stosowały bezalkoholowe płyny do płukania ust i szczotkowały język, aby jeszcze bardziej zmniejszyć ryzyko powikłań.

Dopóki masa krytyczna nie powie, że wystarczy i nie zdejmie

maski, problem będzie się utrzymywał. W nadchodzących miesiącach i latach spodziewaj się pandemii problemów ze zdrowiem jamy ustnej, problemów z sercem i przedwczesnej śmierci spowodowanej przez maseczkowe usta.

Będą oczywiście winić za to koronawirusa z Wuhan (Covid-19), ale nie dajcie się zwieść: *winowajcą są maseczki*.

„Pacjenci przychodzą do nas i mówią: „Wow, mój oddech cuchnie, potrzebuję oczyszczenia”. [Ale] kiedy czujesz nieświeży oddech, albo już masz chorobę przyzębia, albo masz dużo bakterii, które siedzą na Twoim języku z powodu suchości w ustach”- [wyjaśnia Sclafani](#).

Sclafani zachęca swoich pacjentów do oddychania przez nos, kiedy tylko jest to możliwe, ale jest to trudne dla wielu osób noszących maseczkę z powodu braku tlenu i nadmiaru odzyskanego dwutlenku węgla wewnątrz maski.

„Maseczki są niezdrowe” – napisał jeden z komentatorów *Fox News*. „Zwiększa ilość wdychanego dwutlenku węgla. Jest również łapaczem zarazków, który pochłania wszystkie zarazki, których dotyczą dłonie”.

Źródła:

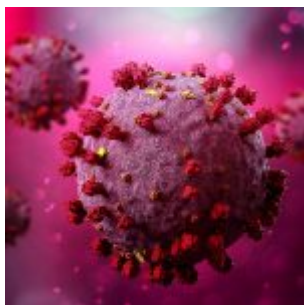
WashingtonExaminer.com

NaturalNews.com

FoxNews.com

Przetłumaczono z newstarget.com

Oszustwo COVIDowe nie pozostanie w ukryciu na zawsze



Zawód lekarza naprawdę kupił COVID z powodu prostego faktu, otrzymują premie i dodatki, jeśli dana osoba miała COVID-19. W USA twierdzili, że COVID ma większy wpływ na mniejszości, ale nie wspominali, że jeśli nie ktoś nie miał ubezpieczenia i powiedział, że ma COVID, rząd pokrywał 100% wszystkich kosztów leczenia. Przekupili lekarzy, aby przekształcić COVID w ogólnokrajowy kryzys, a nawet przy całym tym szumie liczba ofiar śmiertelnych wynosi tylko 0,028%.

Teraz rodziny zaczynają domagać się dochodzeń, ponieważ ich ukochana osoba została wymieniona jako umierająca z powodu COVID, a tak na prawdę nie było.

W Wielkiej Brytanii wielu ekspertów medycznych twierdzi obecnie, że zbyt wiele ofiar śmiertelnych obwinia się o wirusa. Według [Daily Mail](#), jeden z zakładów pogrzebowych wypowiedział się, nazywając to „narodowym skandalem”. W Wielkiej Brytanii nie odnotowano przypadków grypy, a w Kanadzie doniesienia o grypie to tylko ułamek tego, co było.

Oszustwo, które było tak wszechobecne, zniszczyło światową gospodarkę, spowodowało niedobory żywności i zostało wykorzystane, aby położyć kres naszym podstawowym prawom człowieka. Zlikwidowali branżę hotelarską, kultura i sztuka jest ograniczona, wielu uczniów ma depresję i nie może uczyć

się zdalnie. Obserwuje się wzrost liczby samobójstw, które [wzrosły o 60%](#). Tymczasem obserwujemy [gwałtowny spadek liczby nowych przypadków COVID-19](#), który ma miejsce w USA, Kanadzie, a także w Indiach. Oznacza to, że znaczna część problemu COVID została wywołana przez prasę i skorumpowane osoby z branży medycznej.

Następnie mamy uosobienie korupcji w postaci dr Anthony'ego Fauci, który powie wszystko, aby utrzymać kryzys COVID. Mówi teraz, że ponieważ jest zaszczepiony, może wreszcie przytulić swoją córkę, ponieważ ona też jest zaszczepiona. Twierdzi, że od roku nie mógł przytulić córki. Teraz, jeśli dostaniesz szczepionkę Gatesa, nie będziesz musiał dystansować się społecznie od zaszczepionych osób. Ten facet powinien siedzieć. Mimo wielu kłamstw występuje w filmach promocyjnych Schwaba, w których zachwala ekonomiczną potrzebę Wielkiego Resetu, pomimo iż nie ma on kwalifikacji w tym temacie.

Straciliśmy tak wiele z powodu tego oszustwa, a oni głęboko terroryzowali ludzi, aby nosili maski i bali się nawet przebywać w towarzystwie. Szkody wyrządzone społeczeństwu są nieodwracalne. Ludzie zaczynają walczyć.

Autor: [Martin Armstrong](#)

Nowe przepisy rozwiewają wątpliwości dotyczące nakazu zakrywania nosa i ust



Nowe przepisy rozwiewają wątpliwości dotyczące nakazu zakrywania nosa i ust; dla mnie jest oczywistym, że taki nakaz jest – powiedział PAP dr Mariusz Filipek z Wydziału Prawa i Administracji UMCS. Chodzi o zapisanie podstawy prawnej do jego wydania w ustawie.

W ubiegłą sobotę w Dzienniku Ustaw opublikowana została tzw. nowela covidowa z 28 października, która zmienia przepisy ustawy z 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. W art. 46a tej ustawy jest mowa m.in. o tym, że w przypadku wystąpienia stanu epidemii Rada Ministrów może określić w drodze rozporządzenia zagrożony obszar wraz ze wskazaniem rodzaju strefy, na którym on wystąpił oraz rodzaj stosowanych rozwiązań.

Wśród wymienionych rozwiązań w art. 46b figuruje teraz „nakaz zakrywania ust i nosa, w określonych okolicznościach, miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach, wraz ze sposobem realizacji tego nakazu”. We wcześniejszej wersji przepisów mowa była o obowiązku poddania się badaniom lekarskim oraz stosowaniu innych środków profilaktycznych i zabiegów przez „osoby chore i podejrzane o zachorowanie”.

Pytany przez PAP, czy nowe przepisy rozwiewają wątpliwości wokół podstawy prawnej dla obowiązku noszenia maseczki, dr Mariusz Filipek z Wydziału Prawa i Administracji UMCS potwierdził. „Z punktu widzenia prawnika uważam, że obecna nowelizacja ustawy covidowej jak najbardziej te wątpliwości rozwiązała, dla mnie jest oczywistym, że taki nakaz jest” – powiedział. „Pytanie jest tylko jedno, czy generalnie powinno się w związku z tym karać ludzi, a nie pouczać” – dodał.

Przyznał, że biorąc pod uwagę walkę z [tzw.] pandemią i to, że nigdy nie wiadomo, kiedy i gdzie ktoś może się zarazić, „być może powinny być wprowadzone pewne dolegliwości finansowe”. „Choć ja osobiście jestem na stanowisku, że lepiej uświadamiać niż karać” – podkreślił.

Zgodnie z najnowszym rozporządzeniem Rady Ministrów do 27 grudnia zakrywanie ust i nosa obowiązkowe jest w środkach publicznego transportu zbiorowego, w miejscach ogólnodostępnych, na terenie nieruchomości wspólnych, w obiektach handlowych lub usługowych, placówkach handlowych lub usługowych i na targowiskach.

Ponadto obowiązek ten istnieje także m.in. w zakładach pracy, jeżeli w pomieszczeniu przebywa więcej niż jedna osoba oraz w określonych budynkach użyteczności publicznej.

Autork: *Sonia Otfinowska*

Ron Paul: Jeśli chodzi o koronawirusa, nie możemy pozwolić polityce dyktować nauki



W ciągu ostatnich kilku tygodni opublikowano dwa ważne

badania, które mogą radykalnie zwiększyć naszą wiedzę na temat choroby Covid-19. Dodanie do nauki tego, jak rozumiemy i leczymy tę chorobę, jest czymś, co powinno być mile widziane, ponieważ właściwie zrozumiana może uratować życie.

Jedynym problemem jest to, że ponieważ wyniki tych dwóch badań podważają to, co media uznały za konwencjonalną mądrość na temat choroby, raporty są w najlepszym przypadku ignorowane, a w najgorszym są otwarcie zniekształcane przez media głównego nurtu.

Moim zdaniem jest to niebezpieczne i głupie podporządkowanie nauki polityce i może się skończyć o wiele więcej niepotrzebnych zgonów.

Pierwsza z nich to badanie duńskiej maski, które zostało zakończone kilka miesięcy temu, ale dopiero niedawno zostało opublikowane w recenzowanym czasopiśmie. Badanie obejmowało dwie grupy i dało pierwszej grupie maski do noszenia wraz z instrukcjami, jak należy ich używać. Drugą grupą była grupa kontrolna bez maski.

Badanie wykazało, że koronawirus rozprzestrzenił się w ramach statystycznego marginesu błędu w każdej grupie. Innymi słowy, noszenie maski nie pomogło w opanowaniu rozprzestrzeniania się wirusa.

Ponieważ noszenie masek jest nadal obowiązkowe w całym kraju i na świecie, niniejsze badanie należy uznać za ważny element kontrdowodu. Można by się przynajmniej spodziewać, że zaprosi do pędu podobnych badań w celu obalenia lub potwierdzenia wyników.

Jednak, choć w większości ignorowane przez media, kiedy zostało to omówione, spin na badaniu był tak dziwny, że przedstawiony wniosek był przeciwny do wyników. Na przykład Los Angeles Times opublikował artykuł zatytułowany „Próba masek na twarz nie powstrzymała rozprzestrzeniania się koronawirusa, ale pokazuje, dlaczego potrzebne jest częstsze

noszenie masek”.

Podobnie, nowe, masowe badanie przeprowadzone w Wuhan w Chinach i opublikowane w szanowanym czasopiśmie naukowym Nature donosi, że osoby bezobjawowe, u których wykryto Covid-19, nie przenoszą zakażenia na innych. Biorąc pod uwagę, że nakaz maskowania i blokady są oparte na teorii, że bezobjawowe „pozytywne przypadki” mogą nadal przenosić chorobę, jest to potencjalnie ważna informacja, która pomoże zaplanować skuteczniejszą reakcję na wirusa.

Przynajmniej ponownie powinno to stymulować dodatkowe, daleko idące badania, aby potwierdzić lub zaprzeczyć badaniu Wuhan.

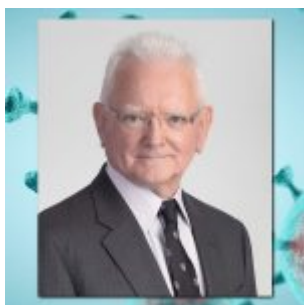
Wiemy, opierając się na informacjach z powszechnie akceptowanych źródeł, takich jak CDC i Światowa Organizacja Zdrowia, że blokadę mogą mieć bardzo poważny negatywny wpływ na społeczeństwo. 14 lipca dyrektor CDC Robert Redfield powiedział na seminarium, że blokady powodują więcej zgonów niż Covid.

Jeśli więc istnieje sposób, aby kontynuować walkę z Covid i chronić najbardziej zagrożonych, jednocześnie drastycznie zmniejszając liczbę zgonów związanych z zamknięciami, czy nie jest to warte rozważenia? Czy nie jest to warte przynajmniej dalszych badań?

Cóż, nie według mediów głównego nurtu. Ustanowili swoją narrację i nie zamierzają ustąpić. Jak podają, te dwa badania są śmiertelnie błędne. Oczywiście może tak być, ale czy nie jest to argument za próbą powtórzenia badań, aby to udowodnić?

To byłoby podejście naukowe. Niestety, „zaufaj nauce” zaczęło oznaczać „zaufaj narracji, którą popieram”. To bardzo niebezpieczny sposób myślenia i może okazać się śmiertelny.

Topowy patolog twierdzi, że koronawirus to „największe oszustwo, jakie kiedykolwiek popełniono na niczego niepodejrzewającym społeczeństwie”



Topowy patolog, dr Roger Hodkinson, powiedział urzędnikom rządowym w Albercie podczas telekonferencji, że obecny kryzys koronawirusa to „największe oszustwo, jakie kiedykolwiek popełniono na niczego nie podejrzewającej opinii publicznej”.

Komentarze Hodkinsona zostały przedstawione podczas dyskusji z udziałem Komitetu ds. Społeczności i Usług Publicznych, a klip został następnie przesłany do YouTube.

Zauważając, że był również ekspertem w dziedzinie wirusologii, Hodkinson zwrócił uwagę, że jego rola jako dyrektora generalnego firmy biotechnologicznej, która produkuje testy na COVID, oznacza: „Mogę trochę wiedzieć o tym wszystkim”.

„Istnieje całkowicie bezpodstawna histeria publiczna, napędzana przez media i polityków, to skandaliczne, jest to największe oszustwo, jakie kiedykolwiek popełniono na niczego

nie podejrzewającej opinii publicznej” – powiedział Hodkinson.

Lekarz powiedział, że nie można nic zrobić, aby powstrzymać rozprzestrzeniania się wirusa, poza ochroną starszych, bardziej bezbronnych osób, a cała sytuacja przedstawia „politykę bawiącą się medycyna, a to bardzo niebezpieczna gra”.

<https://youtu.be/uEo3rnU12jw>

Hodkinson zauważył, że „dystans społeczny jest bezużyteczny, ponieważ COVID rozprzestrzenia się przez aerozole, które przemieszczają się na około 30 metrów zanim opadną”, wzywając do natychmiastowego ponownego 'otwarcia' społeczeństwa, aby zapobiec wyniszczającym szkodom spowodowanym przez blokady.

Hodkinson również zrugął nakazy obowiązkowych maseczek jako całkowicie bezcelowe.

„Maski są zupełnie bezużyteczne. Nie ma żadnych dowodów na ich skuteczność – powiedział.

„Maski papierowe i maski z tkaniny są po prostu oznaką cnoty. Przez większość czasu nie są nawet skutecznie noszone. To absolutnie śmieszne. Widząc tych nieszczęsnych, niewykształconych ludzi – nie mówię tego w pejoratywnym sensie – widząc tych ludzi chodzących jak lemingi, posłusznych bez żadnej bazy wiedzy, noszących maseczki na twarzach.”

Lekarz potępił również niewiarygodność testów PCR, zauważając, że „pozytywne wyniki testu, nie oznaczają infekcji klinicznej” i że wszystkie testy powinny zostać przerwane, ponieważ fałszywe liczby „wywołują publiczną histerię”.

Hodkinson powiedział, że ryzyko śmierci w prowincji Alberta dla osób poniżej 65 roku życia wynosi „jeden na trzysta

tysięcy”, a zamykanie społeczeństwa z powodu „ostrej grypy jest skandaliczne.”

„Jestem absolutnie oburzony, że to osiągnęło ten poziom, jutro powinno się to skończyć” – podsumował dr Hodgkinson.

Kwalifikacje Hodgkinsona są nie do zakwestionowania, a strona internetowa MedMalDoctors potwierdza jego wiarygodność.

„Uzyskał ogólne stopnie medyczne na Uniwersytecie Cambridge w Wielkiej Brytanii (MA, MB, B. Chir.), Gdzie był stypendystą w Corpus Christi College. Po rezydencji na University of British Columbia został certyfikowanym patologiem ogólnym Royal College (FRCPC), a także członkiem College of American Pathologists (FCAP).”

„Ma dobrą opinię w College of Physicians and Surgeons of Alberta i został uznany przez Court of Queen’s Bench w Albercie za eksperta w dziedzinie patologii”.

Kopia materiału z YouTube będzie dostępna na naszym kanale na Bitchute.